

Wielka pomyłka historyków sztuki

17 sierpnia 2020

To nie jest pomnik Trójcy Świętej!

Na rynku miejskim w Łądku-Zdroju stoi barokowy zespół rzeźbiarski zwany powszechnie pomnikiem Trójcy Świętej. Dzieło to wykonał słynny rzeźbiarz Michał Klahr w 1741 roku, a ufundował je rajca miejski Jan Antoni Reichel, jako wotum za uratowanie części miasta od pożaru w 1739 roku. W różnych opracowaniach dotyczących sztuki Ziemi Kłodzkiej spotykamy się z twierdzeniem, że dzieło to jest pomnikiem Trójcy Świętej. Twierdzenie to pochodzi z systematyki zabytków utworzonej przez dawnych niemieckich uczonych. Głównie byli oni protestantami i koncentrowali się na protestanckim nazewnictwie teologiczno-artystycznym, które pomijało typowe dla katolicyzmu pojęcia.



Po 1945 roku przejęto bezkrytycznie owo nazewnictwo w odniesieniu do niemieckiej historii zabytków. Jednak jeżeli uważnie się przyjrzymy temu zabytkowi, to zauważamy zupełnie coś innego. Mianowicie, że nie mamy tu do czynienia z typowym pomnikiem Trójcy Świętej, lecz przedstawieniem Koronacji

Niepokałanej. Pogląd ten nie jest czystą spekulacją, ale ma on swoje uzasadnienie w sensie ikonograficznym. Podstawowym źródłem wskazującym na ten temat jest inskrypcja z tego pomnika. Jej tekst mówi, że jest to dzieło poświęcone Trójcy Świętej, ale też Maryi Niepokałanej i Świętym Pańskim. Już sam ten fakt podkreśla złożoność problematyki oraz sugeruje inny i bardziej złożony typ ikonograficzny i program ideowy, typowy dla barokowych przedstawień Koronacji Niepokałanej. Koronacja Maryi była jednym z popularnych przedstawień w sztuce sakralnej, które początkami sięgało średniowiecza. Pierwotnie przedstawiano Jej koronację w obecności wizerunku Jezusa Chrystusa lub później Trójcy Świętej. Z czasem przedstawianie Koronacji Maryi stanowiło część obrazowania Wniebowzięcia, jako końcowego aktu jego spełnienia.

Według nauki Kościoła katolickiego uwieńczone ono zostało nadaniem Maryi korony jako Królowej Nieba i Ziemi (np. „Wniebowzięcie i Koronacja Maryi”, drzeworyt Albrechta Dürera, z 1510 roku). Z biegiem czasu temat ten przekształcił się, w typowe dla baroku, przedstawienie Koronacji Niepokałanej, czyli łączenie aktu ukoronowania z ideą Niepokałanego Poczęcia. Temat Koronacji Maryi w sztuce powstał wyłącznie ze spekulacji teologicznych, nie miał on swojego bezpośredniego biblijnego pochodzenia. Kult związany z ideą Koronacji Maryi zaistniał w Kościele już w czasach średniowiecza, pod wpływem różnych rozważań maryjnych, szczególnie popularnych w kręgu zakonu franciszkańskiego. Jednakże we wielu żywotach Maryi, uznawanych przez Kościół za zgodne z jego nauką, w tym w popularnym średniowiecznym dziele „Legenda aurea” Jakuba de Voragine, które stało się podstawą rozwoju późniejszej, nowożytnej hagiografii, nie ma mowy o akcie koronacji, a jedynie o Wniebowzięciu duszy i ciała Maryi. Koronację Maryi jako akt kończący dzieje Współodkupicielki łączono w nowożytnej mariologii z ideą Niepokałanego Poczęcia, tylko Niepokałana została uhonorowana niebiańską koroną. Otrzymała Ona według nauki Kościoła tytuł Królowej Nieba i Ziemi.

W czasach kontrreformacji propagowano naukę o Niepokalanym Poczęciu. Chodzi tu o inne niż wyrażone w późniejszym dogmacie, z 1854 roku, pojęcie Niepokalanego Poczęcia, czyli bez grzechu pierworodnego. Maryję pojmowano przed stuleciami jako poczętą w inny niż ludzki sposób, inaczej mówiąc – w nieskalany ludzkim czynem sposób (to nie herezja, lecz opinia historyczno-teologiczna, zob.: M. Biernacka, Niepokalane Poczęcie, [w:] Maryja Matka Chrystusa. Ikonografia nowożytnej sztuki kościelnej w Polsce, pod redakcją ks. Janusza St. Pasierba, Warszawa 1987, s. 37). Z tej tradycji pochodzi motyw Niepokalanego Poczęcia, który został przekształcony w ideę wolności Maryi od grzechu pierworodnego (była wolna od grzechu pierworodnego, gdyż została poczęta w inny sposób – ex osculo, czyli z pocałunku św. Anny i św. Joachima pod Złotą Bramą).

Wcześniejsza tradycja kościelna głosiła też przez wiele stuleci zupełnie inną historię. Była to nauka mówiąca o innym poczęciu niż na sposób ludzki, o poczęciu Maryi w sposób nadprzyrodzony. Obok tego Kościół stał na stanowisku głoszącym, że poczęcie Maryi było bez grzechu pierworodnego (istniały dwie równoległe kościelne tradycje: jedna, że Maryja była bez grzechu pierworodnego a druga, że poczęta została w inny sposób, czyli nadnaturalny i w ten sposób bez grzechu pierworodnego).

Z czasu kontrreformacji pochodzi najwięcej wyobrażeń plastycznych idei Niepokalanego Poczęcia. Kościół katolicki ze względu na stosunek do reformacji i nauki wielkich reformatorów: Lutra, Kalwina, Zwingli, propagował kult Niepokalanej jako Niewiasty Apokaliptycznej zwyciężającej szatana i zło. Złem bowiem i dziełem szatana nazywano wtedy reformację.



W tradycji Kościoła Zachodniego czczono święto Niepokalanego Poczęcia już dosyć wcześnie, lecz oficjalnie zatwierdził je papież – franciszkanin Sykstus IV w 1476 roku bullą „Cum praeexcelsa”, a potwierdził to całemu Kościołowi papież Paweł V w 1568 roku. W czasach nowożytnych, w epoce kontrreformacji, powstało wiele dzieł teologicznych mówiących o Niepokalanym Poczęciu. Głównie ich powstanie przypisuje się reakcji na reformację, wielki reformator chrześcijaństwa doktor Marcin Luter sprzeciwiał się nadmiernemu kultowi maryjnemu: „Papiestwo uczyniło Marię Bogiem, powodując przez to straszliwą bezbożność”. Reakcją na wystąpienia i protesty Marcina Lutra były ustalenia Soboru Trydenckiego (1545–1563), które obok różnych zmian i reform nakazywały propagowanie kultu maryjnego, w tym idei Niepokalanego Poczęcia. Z czasów nowożytnych pochodzi najwięcej plastycznych wyobrażeń przedstawiających wizerunki Niepokalanej. Kościół katolicki czynił to ze względu na stosunek do reformacji.

Nauki wielkich reformatorów chrześcijaństwa głosiły wyższość Słowa Bożego nad tradycją Kościoła rzymskiego, wyższość wiary w zbawienie nad mocą sakramentu oraz wyłączne pośrednictwo Jezusa jako jedyne źródło zbawienia, a także niezbedność łaski bożej dla zbawienia oraz odrzucenie zbawczej roli Kościoła rzymskiego. Taka postawa reformatorów osłabiała papiestwo i wyzwalała ze strony Kościoła powstawanie

mechanizmów broniących prawd wiary. Przejawiały się one w różny sposób, także przez upowszechnianie sztuki sakralnej wyrażającej naukę o Kościele walczącym i triumfującym. Zwalczano protestantyzm, nie tylko przez wywoływanie konfliktów zbrojnych, jak np. wojna trzydziestoletnia (1618–1648), ale też przez propagowanie w różny sposób prawd wiary, w tym przez upowszechnianie kultu Niepokalanej – Niewiasty Apokaliptycznej zwyciężającej szatana i zło. Kościół katolicki nazywał bowiem reformację dziełem szatana. Czynił wiele w kierunku umacniania swojej pozycji, a jednym ze sposobów było publicznie wystawiane dzieł sztuki poświęcone kultowi maryjnemu, np. pomniki maryjne. Antyprotestancka deklaracja przybierała różne formy dewocji maryjnej. Wśród których ważną rolę odgrywała zatwierdzona w 1578 roku Litania Loretańska. Jej tekst jest uwielbieniem Maryi jako Niepokalanej Dziewicy nagrodzonej przez Boga koroną niebiańską, jako Niewiasty Apokaliptycznej pokonującej zło, które wtenczas nazywano reformacją.

Na bazie Litanii Loretańskiej i innych litanii maryjnych oraz różnych dzieł teologicznych z zakresu kultu maryjnego powstało w sztuce wiele przedstawień ikonograficznych wyrażających ideę Niepokalanego Poczęcia. Do nich należą przedstawienia: Niewiasty Apokaliptycznej, Madonny na smoku, Niepokalanej jako dziecka, Niepokalanej jako królowej Estery, Niepokalanej jako nowej Ewy i wiele innych jak Wysłanie Niepokalanej, Apoteoza Niepokalanego Poczęcia.

Najbardziej rozpowszechnionym wizerunkiem było przedstawienie Immaculaty – wyrażające wiarę w Niepokalane Poczęcie (typ ten znany jest np. z dzieł malarskich Rubensa, Murillo, czy Tiepolo, a w Polsce rozpowszechniony m.in. przez dzieła Hermana Hana). Podstawowy wpływ na ikonografię Maryi jako Niepokalanej miała katolicka wykładnia 12. rozdziału Apokalipsy mówiącego o niewieście pokonującej szatana: „Potem wielki znak ukazał się na niebie: Niewiasta obleczone w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd

dwunastu" (Ap 12, 1). Według nauki Kościoła epoki kontrreformacji Maryja została wybrana przez Boga przed stworzeniem czasu (nauka o Jej preegzystencji), narodziła się jako Niepokalana w celu objawienia świata Mesjasza i dlatego ma, zdaniem katolików (lecz nie protestantów), udział w zbawieniu i pokonaniu szatana.

Sztuka sakralna XVII i XVIII wieku łączyła wizerunek Niepokalanej jako Immaculata Conceptio z przedstawieniem Trójcy Świętej, w ten sposób tworząc scenę Koronacji. Właśnie z takim wizerunkiem spotykamy się w łądeckim dziele Michała Klahra, gdzie Trójca Święta, w typowej dla barokowej konwencji dokonuje aktu koronacji Maryi Niepokalanie Poczętej, o czym świadczy m.in. podtrzymywana korona przez Osoby Boskie. Rangę tej sceny podkreśla nie tylko obecność Trójcy Świętej, ale też pozostałe przedstawienia: Św. Józef – świadek życia Maryi Dziewicy oraz św. Anna i Joachim – Jej rodzice – świadkowie Niepokalanego Poczęcia.

Uzupełnieniem idei świadectwa są też pozostałe przedstawienia trzech wizjonerów maryjnych: św. Jan Ewangelista – dawniej uważany za autora Apokalipsy, której 12. rozdział, jak wspomniano, leżał u podstaw nauki o Niepokalanym Poczęciu oraz św. Łukasz – autor ewangelii, w której wybrane teksty mówiące o Jej macierzyństwie stały się fundamentem nauki o Królowaniu Maryi, a także św. Antoni Padewski – autor kazań maryjnych i osoba, która również przeżyła wizje maryjne. Według doktryny katolickiej rozdział 12. Apokalipsy mówi bezsprzecznie o Maryi pokonującej zło, lecz według protestantów tekst ten jest jedynie alegorią Kościoła. Przedstawiona w tym pomniku Niepokalana, wzbogacona o koronację przez samego Boga w Trójcy, służyła propagowaniu wiary.

Zatem łądeckie dzieło oprócz wotywnego charakteru jest typowym barokowym tworem sztuki sakralnej, wyrażającym kontrreformacyjną naukę: „Maria triumphans ab aeterno in Mente Divina constituta”. Jak ważna była ta problematyka w epoce kontrreformacji, podkreślają też inne barokowe dzieła, a wśród

nich szczególne miejsce w naszym regionie zajmuje pomnik wotywny, zwany pomnikiem Trójcy Świętej, w Bystrzycy Kłodzkiej, z 1742 roku (w rzeczywistości jest to pomnik Maryi Niepokalanie Poczętej). Jego treści ideowe obrazują słowa 12. rozdziału Apokalipsy, o czym mówią przedstawienia plastyczne, w tym wizerunek Niepokalanej, ale też, tekst inskrypcji: „Iconis conceptum explicat Apocalypseos caput XII”.

Autorstwo tekstu i zdjęć: [Marek Sikorski](#)

Na podstawie książki pt. „Łądek-Zdrój. Zabytki i historia”

Źródło: WolneMedia.net